GAZETA POLSKA

Prenumerata w miéjscu kwartalnie złp. 12— miesięcznie złp. 4. —Numer pojedyńczy gr. 6.

№ 132

Prenumerata na prowincii z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 13 Maja 1828 roku we Wtorek.

Wiadomości Handlowe.

Giełda Warszawska dnia 12 Maja 1828 r.

Wexle.	Kurant Polski. Przed. zł.	g.	Kupują zł.	g.
Gdańsk, ... 2 m.	—	—	597	—
Berlin, 100 R. Tal: 2 mies.	604	15	—	—
Hamburg, 100 B. Tal: 2 mies.	922		—	—
Lipsk, 100 R.T. (m.k.)	—	—	—	—
Londyn, 1 Funt. szt. 3 mies.	41	22½	—	—
Paryż, 300 fran. 2 mies.	—			—
Wiedeń, 100 złł. r. w 20 X 2 m.			—	—

Gotowe Pieniądze	Kurant Polski. Przed. zł.	g.	Kupują zł.	g.
Złote Królewskie podwój. i pojedyń., za 100 zł. ważnych	—	—	—	—
Imperjały, „ 1 sztuka	—	—	—	—
Assygn- Ros. „ 100 rubli				—
Dukaty Hol. stare, 1 sztuka	20	8	20	4
ditto austrjackie . . .	—	—	—	—
Pruski kurant 100 złote				

Papiery.	pr. Ct.	Kurant Polsk. Przed. zł.	g.	Kupują zł.	g.
Listy zastawne, za 100 zł. białe bez 1 2 i 3. kuponu	4	81	22¾	81	7½
Assek. skar. 100 zł. w zamian za listy zast:				90	
Oblig. pragskie „ 100 zł. ditto	4			90	

Wiadomości krajowe i Zagraniczne.

KROLESTWO POLSKIE.—*Warszawa.*—Onegdaj wieczorem o godzine 7, przybyła z Petersburga do tutéjszej stolicy, J. C. M. wielka xiężna Helena dostojna małżonka, J. C. M. wielkiego xięcia Michała, i ich córka J. C. M. wielka xiężniczka Marja. Zajęła mieszkanie w pokojach zamku królewskiego.

W Imieniu Najjaśniéjszego MIKOŁAJA I, Cesarza wszech Rossji króla polsk. etc. etc. etc.— Rada Administracyjna Królestwa. Stósownie do dekretu królewskiego z dnia 29 Stycznia r. b. o banku polskim, i w myśl art. 45 tegoż dekretu, pragnąc ile możności przyśpieszyć otwarcie rzeczonego banku, na przedstawienie ministra prezydującego w Kommissji rządowéj przychodów i skarbu, postanowiliśmy i stanowiemy.

Artykuł I.

Minister prezydujący w kommissji rządowéj przychodów i skarbu upoważnionym zostaje do zainstallowania banku polskiego, i odebrania przysięgi na rotę przez nas zatwierdzoną, od prezesa, viceprezesa i dyrektorów mianowanych postanowieniem królewskiém z dnia 12 lutego r. b.

Art. 2.

Kommissja rządowa przychodów i skarbu wniesie do banku z zapasów skarbowych, tak w gotowiźnie, jako i listach zastawnych, summy artykułem 3m dekretu królewskiego wskazane, w których policzy awanse w zastępstwie banku z woli Najjaśniejszego pana czynione, i takowe na rzecz jego przekaże; niemniéj stósownie do artykułu 22 wyda bankowi szesnaście miljonów biletów kassowych, i ustanowi należność od dyrekcji główněj towarzystwa kredytowego ziemskiego, którą w myśl art: 4 bankowi także przekaże i o dopełnieniu tego wszystkiego, szczegółowy rapport nam złoży.

Art. 3.

Minister prezydujący w Kommissji rządowéj przychodów i skarbu, przedstawi do zatwierdzenia naszego etat urzędników, ich płacy, tudzież innych wydatków, potrzebnych do otwarcia czynności bankowi powierzonych.

Art. 4.

Kommissja rządowa spraw wewnętrznych i policji, wezwie zgromadzenie kupców warszawskich, do wybrania sześciu radców handlowych, zasiadać mających w banku stósownie do art: 29 dekretu z d. 29 stycznia r. b. niemniéj wyda, gdzie należeć będzie rozporządzenia w skutek art: 35, który attrybucje prezydenta miasta Warszawy co do stosunków jego z giełdą, na prezesa banku przenosi.

Art. 5.

Z czynności dekretem królewskim bankowi poruczonych, bank mocen jest rozpocząć stósownie do zatwierdzonéj przez nas temczasowéj instrukcji.

„ Wypuszczanie w obieg i wymianę biletów kassowych,

„ Przyjmowanie depozytów opieczętowanych i summ na przekazy;

„ Udzielanie pożyczki dla dyrekcji główněj towarzystwa kredytowego ziemskiego, pożyczki na listy zastawne, tudzież pożyczki na złoto i srebro; nakoniec

„ Zbywanie i nabywanie papierów publicznych.

Art. 6.

Bank obowiązany jest czynić najśpieszniéj przygotowania do otwierania dalszych czynności dekretem królewskim jemu przepisanych, i o ich postępie zdawać

będzie rapporta ministrowi prezydującemu w kommissji rządowéj przychodów i skarbu, dla otrzymania od nas upoważnienia do rozpoczęcia takowych czynności.

Nakoniec po przygotowaniu przedmiotów ściągających się do rozwinięcia wszystkich zatrudnień dekretem królewskim dla banku przepisanych, bank złoży temuż ministrowi projekt do instrukcji ogólnéj, którą tenże w moc art: 45 dekretu królewskiego wraz z opinją do zatwierdzenia naszego przedstawi.

Wykonanie niniejszego postanowienia ministrowi prezydującemu w kommissji rządowéj przychodów i skarbu, tudzież kommissji rządowéj spraw wewnętrznych i policji w czém do kogo należy polecamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu rady administracyjnéj dnia 29 kwietnia 1828 r.

Minister prezydujący w kommissji rządowéj przychodów i skarbu (podpisano) X. Xże *Lubecki.* — Minister stanu prezydujący. (podp.) W. *Sobolewski.* — Radca sekretarz stanu jenerał dywizji (podp.) *Kossecki.* — Zgodno z oryginałem radca sekretarz stanu jenerał dywizji (podpisano) *Kossecki.*

Głos Jozefa Miklaszewskiego radcy kommisji centralnej likwidacyjnéj przy pochowaniu zwłok Kajetana Kalinowskiego, magistratury tej prezesa, miany w d. 7 maja 1828 *roku.*

Panowie!

Nim te szanowne szczątki znakomitego w kraju urzędnika, na wieczne już czasy w tym grobowcu zawartemi będą, pozwólcie zwrócić jeszcze czułość waszą na nie i posłuchać głosu czci i przyjaźni. Ieżeli bohaterskie czyny rycerzy, jeżel genialne i doskonałe dzieła biegłych w nauce mężów podają potomności sławę i laurami okryte imiona, pracowite przykładnego urzędnika życie, domowe dobrego obywatela cnoty, niemniej są warte współziomków pamięci. Jednym z takich był śp. Kajetan Kalinowski radca stanu prezes dyr. głów. towarzystwa kredytowego ziemsk. i kommissji centralnej likwidacyjnej królestwa polskiego, którego wśród całéj czerstwości sił fizycznych, w śród ciągłej i niezmordowanej pracy i zatrudnień którym przewodniczył, nagła prawie i niespodziewana śmierć zaskoczyła, a niewynagrodzoną krajowi rodzinie i przyjaciołom, przyniosła stratę. Kajetan Kalinowski w obywatelskim, lecz miernym go majątku urodzony stanie z Jana i Konstancji Kalinowskich w Błoniu osiadłych, pierwszą zaraz młodość swoją ojczyznie poświęcił, gdy służąc wojskowo w korpusie artyllerji, pod Maciejowicami walczył, i ztamtąd pomimo odniesionych ran, z ocalonėm którém dowodził, powrócił działem. Dopełniwszy tej pierwszej powinności, i sądząc, iż po zaprowadzeniu obcego rządu w stanie cywilnym pożyteczniejszym krajowi stać się może, czego jednak bez przynależytego usposobienia, dopełnić nie byłby w stanie, udał się do *Halli*, i tam cały kurs akademickich ukończywszy nauk, za powrotem swoim w regencji ówczasowej pruskiej w Warszawie umieszczony, aż do stopnia asessora regencji w krotkim przeciągu czasu doszedł.

Zmiana polityczna i powrót ojczystego rządu, na wyższym go zaraz bo na sędziego trybunału postawiła stopniu; a rozwijające się zalety jego, coraz mu znakomitszą torowały drogę. W krótce bowiem Łubieński minister sprawiedliwości, którému ojczyzna nasza tyle dobrych winna urządzeń i urzędników, oceniając zdolności i przymioty Kalinowskiego, powołał go do ministerjum na radcę.

Kiedy w pamiętnej kampanji w końcu 1812 r. dla zbliżającego się teatru wojny, wypadało rządowi zabezpieczyć wszelkiego rodzaju zapasy, natenczas Kalinowskiemu rad. min. spraw: polecone było uwiezienie do Drezna depozytów sądowych, majątki tylu osieroconych rodzin zawierających i milionowe czyniących summy. Niezawiódł Kalinowski położonego w nim zaufania; doprowadził szczęśliwie na przeznaczone miejsce depozyta i w fortecy *Koenigstein* takowe złożył. Burza wojenna i tameczne ogarnęła okolice, a z prawa oręża, wszystko stawało się własnością zwycięzcy. Lecz za błogim pokoju powrotem, troskliwy Kalinowski o zachowanie mienia, tylu niewinnych sierot, był najpierwszym, który rząd krajowy o składzie depozytów tych zawiadomiwszy, przez stósowne przedsięwzięte przełożenia i kroki, niemało przyłożył się do ocalenia takowych powtornie powierzone sobie mając sprowadzenie ich do kraju, z radością obowiązku tego dopełnił. Tak wielka i rzetelna dla kraju przysługa, zwróciła na Kalinowskiego łaskawe N: Monarchy oko, który prawdziwe w nim uznając i wynagradzając zalety, orderem S. Stanisława go ozdobił. Uorganizowany rząd król. polskiego oceniwszy odznaczające się przymioty Kalinowskiego umieścił go w radzie stanu; a gdy traktatami byt krolestwa ustalającemi, zapewniona była wzajemnych pretensji likwidacja, Kalinowski najpierwej do obrachunku summ Bajońskich przeznaczony w krótce do ważniejszych jeszcze czynności użytym został.

Wspaniałomyślny i dobroczynny monarcha Alexander I. C. i K. Polski, czuł w sercu swoiém całą okropność wojny, i litując się nad tylu krajami i narodami które w zaciętym boju, stały się ofiarą nieszczęść i nieprzeliczone poniosły klęski pierwszym w dziejach świata przykładem, zjednał na kongresie wiedeńskim obliczenie i wynagrodzenie wszelkich prywatnych i rządowych wzajemnych, a prawnie udowodnionych pretensij. Gdy w skutek tego ustanowiona była w Warszawie kommisja likwid. z pełnomocnych kommissarzy trzech dworów, rossyjskiego, pruskiego i austrjackiego złożona, i po długich wzajemnych naradach bezskutecznie spełzła, natenczas JOX. Lubecki minister skarbu przedsięwziąwszy zamiar, ryczałtowego z ościennemi dworami układu, wspólnie z radcą stanu Kalinowskim jednym z kommissarzy pełnomocnych te pamiętne i zbawcze w 1819 r. w Berlinie i 1821 r. w Wiedniu zawarł konwencje, któremi nietylko kraj od narzucanych uwolnił ciężarów, lecz owszem przyzwoite dla Polski wynagrodzenie uzyskał.

W tych to ważnych czynnościach które wieczną ministrowi temu zapewniają narodu wdzięczność, rozwijał się dyplomatyczny Kalinowskiego genjusz; w tych to nużących i kolczystych działaniach i sporach okazywała się cała moc duszy i charakteru jego, w tych to wspólnych pracach i zabiegach, wzrastała ta przyjaźń na szacunku i zaufaniu oparta, którą go xiąże stale zaszczycał.

Berlin, Wiedeń, Akwisgran, Petersburg, są dotąd świadkami ich wspólnej pracy, chwały i przyjaźni; a monarchowie trzech tych dworów pragnący choć w części wynagrodzić tak chlubne czynności ozdobili ich piersi znakami zaszczytu i zadowolnienia.

Obeznany tym sposobem z interesami skarbowemi Kalinowski miał sobie powierzoną w K. R. P. i S. dyrekcją dochodów niestałych. Rozciągły i mozolny wydział umiał on z niemałą dla skarbu prowadzić korzyścią, nadzwyczajną jedynie pilnością w zachowaniu ustaw, energią w działaniu i poświęceniem się zupełnem obowiązkowi; dopóki téj opuścić zmuszonym niebył, gdy po utworzeniu w 1824 r. K. C. L. K. P. jako zupełnie z przedmiotem czynności téj obznajmiony, na prezesa téjże powołanym nie został.—

W téj to magistraturze, zbliżonym ja będąc do osoby jego, jako współkolega, miałem sposobność przypatrzenia się lepiej jego niepospolitym przymiotom i charakterowi. Umysł łatwo obejmujący, zdrowo widzący i sądzący o rzeczach pełny środków i sposobów w napotykanych trudnościach; niezmordowana czynność; łatwość, energia i wytrwałość w pracy; cierpliwość, względność, i powolność w rozbiorze i zgłębianiu; delikatność, przystępność w przyjmowaniu uwag; bezinteresowność i sprawiedliwość w sądzeniu; nieugiętość w wykonaniu, dobroć i życzliwość, połączona z surowością karności; te przymioty właściwe jemu, nietylko umiały mozolne i zawikłane kierować prace, ale przy nacisku nawet i obarczeniu niemi, wzniecać i przykładem podżegać ochotę, wiązać zarazem serce uprzejmością. Niemiała do niego przystępu niechęć lub uraza, ani też żadne osobiste uczucie; a wszelkie postępowanie jego, było jedynie skutkiem ścisłego wykonania prawa i przepisów.

Tak zaszczytnie znany rządowi Kalinowski, zwrócił ku sobie całe zaufanie monarchy w czasie, kiedy tenże po utworzeniu towarzystwa kredytowego ziemskiego, do którego organizacji i przepisów Kalinowski wiele się przykładał, prezesem go téj obywatelskiej mianował magistratury. Jak dopełniał powierzonéj mu czynności, jak odpowiedział zaufaniu, jak doprowadził do skutku tę zbawienną instytucję opowiadają nietylko zdawane publicznie, co pół roku z czynności jéj sprawy, ale same skutki, których pomyślność w całym kraju czuć się już dała.

Dwóch tak czynnych, tak pracowitych magistratur będąc zarazem Kalinowski prezesem, musiał natężać siły swoje, musiał podwajać gorliwość, pracę i poświęcenie. Lecz nie na têm jeszcze zatrudnień jego ograniczał się zawód: jako członek rady stanu, kommissji emerytalnéj, kommissji prawodawczéj, wszędzie miał czynności udział, wszędzie światła swego i doświadczenia udzielał; a w miarę coraz nowych zasług, gdy coraz większe w nim zaufanie rządu wzrastało, do tylu prac i zatrudnień, przybyło jeszcze nowe polecenie, układania się z kommissarzem dworu saskiego o wzajemne Polski pretensje.

Tak więc Kalinowski wystarczając całemu ogromowi prac i interessów, a wystarczając z niezmienną przytomnością, energią, postępem i skutkiem, dał dowód niepospolitéj zdolności umysłu, mocy duszy, miłości kraju i rządu, którym całą istność swoją wszystkie chwile życia swojego poświęcił.— Biegły w prawie, w administracji, w dyplomatyce, pełen doświadczenia, gorliwości i cnoty, był jednym z wzorowych kraju urzędników, na którym władza, dzielność i powagę swoją bezzawodnie opierała.

Takim był Kalinowski jako urzędnik publiczny, uważmy go jako człowieka w zaciszu domowego i towarzyskiego życia.

Natura udzieliła mu serce czułe i duszę szlachetną: temi przymiotami w całym życia biegu naznaczając wszelkie swe postępki, zapewnił sobie tę wewnętrzną spokojność, jaką tylko poczciwi pozyskać mogą. Utraciwszy ojca, dobry i wdzięczny syn utrzymywał matkę pragnąc uprzyjemnić stare jéj lata, wszedł w związki małżeńskie z Salomeą Zwolińską, godną serca jego niewiastą. Ciągle służbą rządową zajęty, i często w obowiązkach z domu oddalać się przymuszony, jéj pieczołowitości polecił resztę dni matki swojej, która w synowéj prawdziwą córkę znalazła. Łagodność i jednostajność humoru jego, otwartość charakteru, wesołość umysłu, ufność jaką w żonie i przyjaciołce swojej pokładał, zjednała mu stateczne jéj przywiązanie, aż do ubóstwienia prawie posunięte.

Dom jego był wzorem pokoju, zgody i uprzejméj gościnności. Z miernego stanu wyniesiony przez zasługi do godności i dostatków, zawsze umiał zachować skromność z przystojnością; daleki od dumy i zarozumiałości zniewalającą każdemu okazywał grzeczność, wylana ku wszystkim życzliwość jego, i niestrudzona czynność, powszechnéj że tak powiem poświęcona usłudze, jednała mu wzajemnie wszystkich prawie serca.

Jeżeli zawiść rzuciła niekiedy nań pociski, jeżeli zawiedziona w rachubie interessowność, wybuchała żale i skargi, znosił cierpliwie chociaż z boleścią niezasłużone razy, bo znał, że żaden człowiek od podobnych wolnym nie może być dotknień, i w prawości swojej, pociechę i uspokojenie znajdywał.

Jako chrześcianina religja jego była czystą, wiara niezachwianą, pobożność nie obłudną, te zasadzał wiecéj na dobrych uczynkach, jak na powierzchownych oznakach. Swiadkiem tego są liczne rodziny, dobroczynnością jego wspierane, których poszanowanie i skromność wymienić nie dozwala.

Kochany od domowników, szanowany od przyjaciół, poważany od wszystkich, umiał to wynagradzać wzajemnością serca swego; chwile wytchnienia po niezmordowanej pracy, były chwilami domowego szczęścia.

Dopełnienie tego szczęścia roskoszą, jaką małżeństwo w dzieciach własnych czerpa, Kalinowskiemu odmówionem zostało, a serce jego pragnące tkliwych przedmiotów czułości swojej, i zgodne z szlachetnością i dobrocią duszy małżonki jego, powodowało nim, iż dalekich krewnych za własne przybrawszy dzieci, na nie uczucia, zaszczyty, i mienie swoje przelał.— Nie ograniczył têm przecież szczodrobliwości swojéj; liczne jeszcze rodzeństwo swojej i żoninéj familji w własnym utrzymywał domu, nie szczędząc kosztów na wychowanie onych przyzwoite.

Tak szlachetny, tak dobroczynny człowiek musiał być cnotliwym; a cnota jego utrzymywała w nim tę spokojność umysłu, którą aż do ostatniéj chwili zgonu zachował. Nie możemy zaprzeczyć, iż znajduje się w nas to wewnętrzne uczucie, ten skryty i surowy sędzia, który nam samym czuć i poznawać daje, złe nasze postępki i zboczenia z drogi cnoty. Sędzią tym, którego niczém ująć nie można, którego trudno przytłumić głosu, który zmuszony do milczenia na chwilę, z tym większą pózniej odzywa się mocą, jest sumnienie, które opatrzność w łonie naszem umieściła, by nam przy cnocie w przeciwnościach pociechą, przy zbrodni w pomyślnościach katuszą było. Głos sędziego tego, odzywa się zwykle najmocniej w chwili ostatniego kresu dni naszych, i jeżeli w ówczas wyrzutami swemi zatrważa zbrodniarzy, cnotliwemu niesie spokojność, pochwalając postępki jego. Mocnym tego dowodem jest Kalinowski, który na kilkanaście godzin przed śmiercią swoją, rozmawiając z przyjaciołmi o chorobie z któréj zdawał się już powstawać, i przebiegając tę niepewność życia i zgonu, po niejakiém zamyśleniu w te się do nich odezwał słowa: „Gdybym miał raz jeszcze zaczynać życie, to przebiegłszy cały ciąg upłynionego czasu, znajduję, iż niemogłbym go inaczéj prowadzić jak dotąd go prowadziłem.“— To świadectwo własnego sumienia, znamionuje czystość duszy, i nieskazitelność charakteru jego.

Takiego to męża opłakujemy, i opłakujmy stratę. Rzetelna zasługa i znakomite przymioty jego, postawiły go na stopniu, w którym właśnie najużyteczniejszym bydź mógł krajowi. Wysilenie pracy i gorliwości przyspieszyło zgon jego, a w tym zgonie utracił monarcha i rząd wzorowego urzędnika, minister wiernego i zaufanego przyjaciela, magistratury światłego i doświadczonego przewodnika, kraj cnotliwego obywatela, żona ubóstwianego męża, familja dobroczynnego opiekuna, przyjaciele uprzejmego towarzysza, domownicy i słudzy lubego i szczodrobliwego pana.

Oby te cnoty i zalety w wiecznéj zachowując go pamięci, stały się dla nas wzorem naśladowania. A ty szanowny cieniu, przyjmij ten obraz niezaprzeczonych czynów, które w póżne lata, zacność twoię i chwałę stanowić będą, jako rzetelny hołd powinnéj i ostatniej cześci, którą ci twój współkolega i przyjaciel w imieniu wszystkich pracy twojej towarzyszów i przyjaciół poświęca. —

FRANCJA. — Boliwar napisał dnia 17 listopada r. z. następujący list do pana Pradt: „Sprawa Kolumbji idzie pomyślnie w każdym względzie. Dekret z odezwą był dostateczny do przywrócenia pokoju, który przerwany został z powodu niektórych wypadków w północnych częściach rzeczy-pospolitéj. Zwyciężyłem własnych i Kolumbji nieprzyjaciół siłą wspaniałomyślności. Wielki konwent zgromadzi się w marcu i sam naród będzie los swój roztrzygał.“ — Izba deputowanych zaczęła się naradzić dnia 28 kwietnia nad nowém prawem o wyborach. (G. F.)

NORWEGJA. — Radca stanu Collet zagaił sejm norwegski dnia 21 kwietnia przez odczytanie mowy królewskiéj. Wmowie téj oświadcza monarcha, że rad był ulżyć mieszkańcom podatki, ale należące okoliczności wzbroniły mu tego. Z Prussami zawarła Norwegja traktat handlowy, oparty na zasadach, wzajemności. Żegluga na czarném morzu dozwoloną została tak Szwecji, jak Norwegji, bez zastrzeżonego dla Porty prawa pierwszego kupna. Ratyfikacje traktatu handlowego z krajami zjednoczonemi Ameryki północnéj, nie dawno zamienione zostały. Traktat podobny został zawarty z Rossją, a ratyfikacje jego wkrótce mają być zamienione. Względem traktatu handlowego z Brazylją rozpoczęto już układy, a z innemi krajami południowo amerykańskiemi wnet mają bydź rozpoczęte. Dla zaradzenia niedostatkowi pieniędzy, wniesiony będzie na sejm stosowny projekt. Byt społeczności konstytucyjnéj, powiedziano w téj mowie, polega na równowadze władz, a rząd który zaniedbuje utrzymania téj równowagi, naraża na upadek instytucje dla ogółu zaprowadzone. Sława narodów i siła rządów, jako piérwsza sprężyna tamtéj, opierają się na wykonaniu praw; tylko literalne ich tłómaczenie jest prawdziwe. Obowiązek królewski nie dozwolił mi przyzwolić na to, i sam naród przeciwny był temu, aby każdy sejm, według upodobania wykładać mogł prawo zasadnicze. Ani ja, ani wy, nie możemy nato zezwolić, iżby większe lub mniejsze światło sądu krajowego wywracać mogło, jak już do tego, ile się zdaje, zmierzano, objęte w prawie zasadniczem zaręczenia. Jeśli zważymy, ileśmy zyskali od zaprowadzenia konstytucji, zdołamy ocenić nadzwyczajne usiłowania, jakich było potrzeba, i przeszkody, jakie były do pokonania, aby utrzymać pomimo nie ograniczonéj władzy prawodawczéj, teraznięjszą Norwegji niepodległość. Narod ufa staranności mojéj o dobropubliczne, uznaje istotne ulepszenia, od czasu połączenia Norwegji z Szwecją, dąży tylko do spokojnego używania nabytych swobód, które prawnie polegają na gzezwoleniach przezemnie nadanych.“ (G. B.)

Widowiska w Stolicy.

Teatr narodowy. Dziś drugi raz nowa komedja Miłość i próżność i Opera w jednym akcie Szczęśliwe oszukanie.

Na Nalewkach wtyle ogrodu Krasińskich menażerja zwierząt P. Koromatti.